PT. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 262 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 13 listopada 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicę . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod tekstem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 pro. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 pro. Zagraniczne o 25 pro. drożej.

Wspaniała defilada Armii polskiej w Warszawie

Warszawa. 12. 11. (PAT.) Tegoroczne Święto Niepodległości stolica obchodziła wyjątkowo uroczyście. Ze Świętem 18-ej rocznicy odzyskania niepodległości zbiegły się bowiem uroczystości wręczenia buławy Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, których zakończeniem była defilada wojskowa przyjęta przez Marszałka Polski Śmigłego-Rydza.

Defilada odbyła się na ulicach stolicy na przestrzeni prawie 5 klm. od placu Unii Lubelskiej i Belwederu przez Al. Ujazdowskie i Krakowskie Przedmieście aż po Plac Zamkowy.

Od wczesnych godzin rannych pięknie udekorowanymi ulicami miasta spieszyły ze wszystkich krańców tłumy publiczności, by zająć już zawczasu miejsca na chodnikach wzdłuż trasy.

O godz. 11.45 przed pałacem belwederskim, gdzie przez długie lata mieszkał, pracował i gdzie umarł Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, odbyła się uroczystość złożenia holdu pamięci Zmarłego Wodza Narodu. Na stopniach pałacu złożyli wieńce: Pan Prezydent Rzplitej, Marszałek Śmigły-Rydz w imieniu Wojska polskiego, p. Prezes Rady ministrów w imieniu Rządu, p. marszałek Senatu Prystor, p. marszałek Sejmu Car.

W godzinach rannych na pole Mokotowskie poczęły przybywać delegacje wojskowe z pocztami sztandarowymi, prowadzone przez dowódców okręgów korpusów oraz wszystkie oddziały, biorące udział w defiladzie. Oddziały ustawiły się w kilkunastu rzutach frontem do trybun, które wypełniły do ostatniego miejsca tysiączne tłumy ludności okolicy.

Przeglądu oddziałów wojskowych dokonał minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

O godz. 10 na pole Mokotowskie przybył Marszałek Śmigły-Rydz, powitany Hymnem narodowym. Po przyjęciu raportu od min. gen. Kasprzyckiego, Marszałek Śmigły-Rydz przywitał się z p. Premierem, pp. Ministrami i innymi dostojnikami państwowymi, po czym wsiadł w towarzystwie p. min. Kasprzyckiego do samochodu, w którym, stojąc, przejechał przed frontem oddziałów, dokonywując przeglądu zgromadzonego wojska, oddziałów P. P. i P. W.

P. Premier z ministrami w chwili dokonywania przeglądu, zajęli miejsca po prawej stronie kopca, **usypanego w historycznym miejscu, z którego po raz ostatni przyjmował defiladę Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.** Po lewej stronie kopca ustawili się w szeregu pp. generałowie z inspektorami armii na czele oraz członkowie Korpusu dyplomatycznego.

Po dokonaniu przeglądu Marszałek Śmigły Rydz przywitał się z generalicją, po czym p. minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki wręczył p. Marszałkowi szablę, ofiarowaną mu przez wojsko polskie.

Marszałek Śmigły-Rydz, dziękując za piękny dar oświadczył, że choć nie jest ona najskuteczniejszym orężem w dobie obecnej, to jednak ze względu na swoją rycerską tradycję stała się symbolem zawodu wojskowego i jest najbliższa sercu każdego żołnierza.

Szabla ofiarowana Naczelnemu Wodzowi jest ozdobną karabelą z końca 17-go wieku.

Po uroczystości wręczenia szabli Naczelnemu Wodzowi, gen. Kasprzycki wzniósł okrzyk na Jego cześć. Okrzyk ten oddziały wojskowe podniosły z entuzjazmem a orkiestry odegrały Hymn narodowy.

W tym czasie oddziały wojskowe ugrupowały się do defilady. Na dany sygnał rozpoczęła się potężna defilada armii polskiej. Maszerujące oddziały, wychodzące z ul. Bagatela wkraczając w Al. Ujazdowskie, oddawały honory wojskowe przed pałacem Belwederskim, zwracając głowy w stronę pałacu, a poczty sztandarowe pochylały się w głębokim hołdzie dla pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na przedzie kroczyły delegacje wojska z pocztami sztandarowymi wszystkich pułków i jednostek armii polskiej. Poszczególne delegacje prowadzili dowódcy okręgów korpusu. Na czele maszerowały delegacje z pocztami sztandarowymi, oddziałów wojskowych O. K. 1 z gen. Trojanowskim na czele.

W chwili, gdy czoło defilady dotarło do trybuny Marszałka Śmigłego-Rydza sztandary pochyliły się. Marszałek salutował je podniesieniem buławy, a wszyscy zebrani na trybunach z odkrytymi głowami powstali z miejsc. Następnie przemaszerowały delegacje szkół wojskowych, lotnictwa, Korpusu ochrony pogranicza i marynarki wojennej, Dalej w zwartych szeregach, budząc powszechny podziw przedefilowali nowomianowani podporucznicy armii polskiej. Za nimi wychowankowie szkół podchorążych, a więc piechoty, kawalerii, lotnictwa, artylerii itd. Publiczność darzyła maszerujące wojska gromkimi okrzykami, oraz oklaskami. Co chwila zrywał się okrzyk na cześć poszczególnych broni. Dalej wspaniale maszerując idą jeden po drugim pułki piechoty. Z kolei idą oddziały lotnictwa, saperów i marynarki wojennej. Wreszcie rusza kawaleria, gdy zdaleka zobaczyła publiczność barwne chorągiewki przy lancach ułanów i szwoleżerów, rozległy się głośne okrzyki: „Niech żyją" oraz gromkie brawa. Po kawalerii defiluje artyleria, oddziały łączności o zaprzęgu konnym. Publiczność z podziwem ogląda nowoczesny sprzęt wojskowy. Następnie idą kadry naszej armii rezerwowej. Wszystkie te oddziały prezentujące się wspaniale, starają się swą dzielną postawą dorównać oddziałom armii regularnej. Defiladę armii rezerwowej publiczność witała niezwykle gorąco.

Wszyscy z podziwem oglądają, dudniące głucho po bruku zmotoryzowane baterie artylerii, grupy broni pancernych, wspaniale pomalowane na kolor ochronny duże czołgi, z których wyglądają szybkostrzelne, maiokalibrowe działa, małe tankietki, olbrzymie samochody pancerne z wysokimi wieżyczkami, z których wyglądają lufy dział i karabinów maszynowych, samochody z działami przeciwlotniczymi, oddziały saperów w zamkniętych samochodach oraz zmotoryzowane oddziały łączności. Na końcu grupy zamykają defiladę zmotoryzowane oddziały Policji Państwowej.

Wzdłuż całej trasy w czasie defilady panował wielki, radosny nastrój. Obywatele stolicy z dumą patrzyli na chlubę armii polskiej, jej oddziały wyborowe, które tak godnie prezentowały w dniu dzisiejszym siłę oręża polskiego. Toteż wyjątkowo gorące okrzyki entuzjazmu i podziwu oraz szczerego uznania dla armii polskiej płynęły z rozradowanych serc obywateli.

Przed gmachem Kwaterunku Wojskowego na Krakowskim Przedmieściu na specjalnie ustawionej trybunie stanęli generałowie, dowódcy wszystkich O. K. z Polski, raz jeszcze dokonując przeglądu defilujących oddziałów armii polskiej.

Po zakończeniu defilady Pan Prezydent R. P., po pożegnaniu się z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem, P. Premierem, Marszałkami Senatu i Sejmu, Kardynałem Kakowskim, przy dźwiękach Hymnu Narodowego odjechał na Zamek. Wkrótce potem odjechał do swej siedziby Marszałek Śmigły-Rydz, żegnany gorącymi owacjami przez publiczność. W chwili odjazdu orkiestra wojskowa odegrała Hymn Narodowy.

Rewia broni pancernej.

Następuje więc kilkunastominutowa przerwa dla przygotowania grup motorowych do defilady. Słychać warkot motorów. To kilkanaście eskadr lotniczych defiluje w powietrzu. Głowy podnoszą się do góry, publiczność podziwia znakomity szyk powietrzny eskadr. Odzywają się okrzyki: „Niech żyją orły polskie!"

A teraz najciekawszy moment dla publiczności. Defilada grup motorowych. Nigdy jeszcze stolica nie oglądała tyle jednocześnie zgromadzonych oddziałów zmotoryzowanych Armii.

Wyniki londyńskich rozmów min. Becka.

Londyn. 12. 11. (PAT.) Po zakończeniu rozmów, jakie min. Beck prowadził w Londynie z członkami rządu brytyjskiego, Foreign Office ogłosił następujący komunikat, ustalony w porozumieniu ze stroną polską:

„W ciągu ubiegłych trzech dni polski minister spraw zagranicznych p. J. Beck odbył z ministrem spraw zagranicznych, jak również z innymi członkami rządu Jego Królewskiej Mości, szereg rozmów na temat ogólnej sytuacji europejskiej i w sprawach bezpośrednich, dotyczących Polski i Zjednoczonego Królestwa.

P. Beck i p. Eden radzi byli stwierdzić zgodność poglądów i zamierzeń obu rządów w kwestiach, które wspólnie interesują oba kraje. Uważają oni za wysoce pożądane, aby wysiłki załatwienia zagadnień europejskich były w dalszym ciągu utrzymane. Skorzystano również z okazji, aby rozważyć szereg punktów, związanych z proponowanym paktem zachodnim, co do których Polska jest zainteresowana. Uznane zostało, że należy znaleźć drogę dla uwzględnienia słusznych interesów Polski w tej sprawie.

P. Beck i p. Eden są zdania, że współpraca międzynarodowa najkorzystniej utrzymana być może w ramach Ligi Narodów i że nic nie byłoby bardziej zgubnym dla nadziei pacyfikacji Europy, jak podział Europy widoczny i wyraźny na przeciwstawne sobie bloki."

Odpowiedź ministra Becka.

Londyn. 12. 11. (PAT. Wczorajsza konferencja prasowa, jaką min. Beck odbył w drodze swobodnej wymiany poglądów z przedstawicielami prasy angielskiej i światowej, znalazła dziś echo na łamach naczelnych organów prasy angielskiej.

„Times", streszczając odpowiedzi ministra Becka na niektóre postawione mu pytania, podkreślił, iż min. Beck przyznał, że sytuacja Gdańska była z min. Edenem omawiana. Minister wyjaśnił, że kwestia żydowska w Polsce ma charakter gospodarczy. Przeważająca bowiem większość ludności żydowskiej w Polsce zatrudniona jest w drobnym handlu i w związku ze zmianami, jakie zachodzą obecnie w życiu gospodarczym Polski, sytuacja ich staje się trudna. Emigracja jest tym rozwiązaniem trudności, w którym Rząd polski jest zainteresowany, ale sprawa ta była tylko ogólnie porusza na w czasie obecnej dyskusji. Na temat zagadnień bezpieczeństwa Europy środkowej minister spraw zagran. Polski dał do zrozumienia, że nie należy się obawiać, **aby konferencja lokarneńska lub rozmowy przygotowawcze przyniosły uszczerbek interesom Polski.** Odnośnie stosunków czesko-polskich, minister zauważył, że nie uważa, aby trudności między Polską i Czechosłowacją posiadały znaczenie międzynarodowe.

Według „Morning Post" rozmowy **min. Becka w Londynie doprowadziły** do uzgodnienia poglądów na temat naczelnych zagadnień polityki europejskiej, mianowicie, że należy przeciwstawić się tworzeniu wrogich ugrupowań państw, następnie nie należy udzielać żadnego poparcia dla krucjat społeczno-ideologicznych lub tendencyj wznowienia wojen religijnych w Europie. Dalej, że należy przeciwstawić się wszelkim usiłowaniom odmiennego traktowania jednej części Europy od drugiej. Min. Eden zapewnił polskiego ministra spraw zagr., że **jeżeli chodzi o pakt zachodni, to nie zostanie zawarte żadne porozumienie które zaniedbałoby zagadnienie bezpieczeństwa w Europie wschodniej.**

———

Wiadomości bieżące.

12 listopada 1936

Czwartek

Marcina ap.

Jutro: Stanisława

Wschód słońca 6·51
Zachód „ 15·49

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Kawiarenka".
Piątek godz. 19.30 „Odprawa posłów greckich" i „Potrójny".
Sobota godz. 19.30 „Kawiarenka".
Niedziela godz. 15.30 „Pigmalion". — Godz. 19.30 „Kawiarenka".
Poniedziałek godz. 19.30 „Kawiarenka".
Wtorek godz. 19.30 „Kawiarenka".
Środa godz. 19.30 „Kawiarenka".
Czwartek godz. 19.30 „Kawiarenka".
Piątek godz. 19.30 „Kawiarenka".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)

Czwartek — teatr nieczynny.

COLOSSEUM.

Czwartek g. 8.30 „Wesoły cygan".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ich troje".
CASINO: „Ada to nie wypada".
CHIMERA: „Bohaterski fort Douaumont"
COLOSSEUM: „Żona z ogłoszenia" oraz „Petersburskie noce".
KOPERNIK: „Błękitna parada".
MARYSIENKA: „Judel gra na skrzypkach".
MUZA: „Rose Marie".
PALACE: „Trędowata".
PAN: „Rotmistrz v. Werfen".
PAX: „Cyrk Saran" i „Pat i Patachon".
RAJ: „Mały marynarz".
STYLOWY: „Sto pociech" z Edi Cantor i rewia.
ŚWIT: „Córka dżungli".
TON: „Niesamowity dom".
UCIECHA: „Krwawy zamach w kasynie" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: „Japonia".

— **Teatr Wielki.** Dziś w czwartek dnia 12 b. m. o godzinie 7.30 wieczorem po raz piąty „Kawiarenka", muzyczna komedia, która wstępnym bojem podbiła sobie publiczność lwowską. Przepiękne melodie Benatzky'ego, doskonała reżyseria Niewiarowicza i świetnie zgrany zespół, na którego czoło wybijają się pp.: Bohdańska, Wilińska, Fryzińska, Szrajerówna, Krzemieński, Leliwa, Lewicki, Brochwicz, Więckowski, Składanek, Szpiganowicz, Berski i inni, składają się na wprost rewelacyjną całość. Od premiery stale przepełniona widownia, wróży „Kawiarence" długotrwałe powodzenie.

— **Jutrzejsza premiera w Teatrze Wielkim.** Jutro w piątek dnia 13-go bm. premiera w Teatrze Wielkim. Odegrane zostaną dwie sztuki polskie: „Odprawa posłów greckich" J. Kochanowskiego w inscenizacji Dyr. Wiłama Horzycy. Udział biorą pp.: Malanowicz, Krzywicka, Życzkowska, Strachocki, Krasnowiecki, Kański, Szpiganowicz, Stępowski, Butrym. Reżyseria A. Cwojdzińskiego. Kostiumy projektu A. Pronaszki. Ponadto odegrany zostanie „Potrójny" z Plauta P. Cieklińskiego, która to sztuka wzbudzi niewątpliwie wśród smakoszów literackich żywe zainteresowanie, gdyż jest niejako pierwszą komedią lwowską z końca 16-tego wieku, we Lwowie się dziejąca i dla Lwowa napisaną, a po raz pierwszy po latach z górą 300-tu na lwowskiej scenie teatralnie zrealizowaną. Obsadę stanowią pp.: Życzkowska, Kruszelnicka, Składanek, Lewicki, Pietraszkiewicz, Stępowski, Butrym, Szpiganowicz, Strachocki i Kalinowicz. Reżyseria A. Cwojdzińskiego. Dekoracje A. Pronaszki.

KOMUNIKATY.

— **I. Ogólnopolska akademicka wystawa fotografiki** zostanie otwarta 22 bm. w salach Tow. Przyj. Sztuk Pięknych ul. Dzieduszyckich 1, II. p. Ostatni termin nadsyłania prac mija 15 bm. Adres wystawy: Technickie Koło Fotografów, Lwów, II. Dom Techników.

— **Symfonia kameralna na 11 instrumentów w Radio.** Włoski kompozytor Ermanno Wolf-Ferrari, znany jako kompozytor przedewszystkiem popularnej opery „Strój Madonny". Opery jego odznaczają się wytwornością formy, świeżością brzmienia i inwencją melodyjną. — Jego kompozycjom operowym nie ustępują dzieła kameralne i są zawsze mile widziane w programach koncertowych. Jedno z takich dzieł mianowicie: „Symfonia kameralna" na 11 instrumentów solowych B-dur, op. 8. nadana zostanie przez Rozgłośnię Lwowską na wszystkie stacje Polskiego Radia dziś w czwartek, o godzinie 17.15. Wykonawcami będą znani muzycy lwowscy. Dyryguje Jakób Mund.

— **„11 listopada" premiera w Teatrze Wyobraźni.** Dziś w czwartek, dnia 12-go o godzinie 19.00 Teatr Wyobraźni nadaje premierę słuchowiska Theo Fleischmana p. t. „11 listopada". Akcja słuchowiska toczy się na zachodnim froncie w czasie Wielkiej Wojny roku 1918 — kiedy to ucichły ostatnie echa armatnie w dniu zawieszenia broni. Słuchowisko przełożył i opracował Antoni Bohdziewicz.

KRONIKA MIEJSKA.

Nabożeństwo w kościele ewangelickim. Z okazji Święta Niepodległości odbyło się w kościele ewangelickim uroczyste nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych. W czasie nabożeństwa podniosłe kazanie wygłosił ks. Karol Banszel. Udział wziął w nabożeństwie m. in. konsul Wielkiej Brytanii p. Bertie Taylor.

Włamanie mieszkaniowe. Tonia Adler (Słoneczna 35) doniosła policji, że wczoraj po południu nieznany sprawca skradł jej z mieszkania futro męskie kangurowe, oraz biżuterię ogólnej wartości 3.000 zł.

Upadek z tramwaju. Wczoraj w południe 9-letni Jerzy Danejko (Teatyńska 7), jadąc tramwajem nr. „8" ul. Gródecką, wskutek własnej nieostrożności wypadł z wozu na jezdnię i doznał ogólnego potłuczenia. Ofiarę wypadku po zaopatrzeniu odwieziono do domu.

Aresztowanie służącej-złodziejki. Do aresztów policyjnych oddano służącą Kazimierę Sobotównę za kradzież złotego zegarka i 28 zł. na szkodę Markusa Gruenbauma (Słoneczna 31).

Potrącenie przez auto. Dziś rano na ul. Gródeckiej za rogatką, została potrącona przez auto wojskowe 50-letnia Chaja Rosenbach, która doznała ogólnego potłuczenia. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie ratunkowe.

Bezpłatna libacja. Jakub Bielecki, robotnik, zajęty w Zakładzie Czyszczenia miasta, zaprosił wczoraj trzech kolegów do restauracji Chaima Juffego, przy ul. Chorążczyzny, po czym nie zapłacił rachunku za libację, wynoszącego kilkanaście złotych. Poszkodowany właściciel restauracji doniósł o tym policji.

Żebraczka złodziejką. Wczoraj rano do mieszkania Geni Gelehrter (Bernsteina 8), przybyła żebraczka, którą właścicielka mieszkania ugościła w kuchni. W czasie pobytu żebraczki, służąca zajęta była prasowaniem bielizny. Po południu korzystając z chwilowej nieobecności służącej w kuchni, żebraczka ta wślizgnęła się do wnętrza i skradła bieliznę wartości 300 zł. Zawiadomiony V. komisariat PP jeszcze w ciągu nocy przytrzymał złodziejkę w osobie Liby Egert którą osadzono w aresztach policyjnych.

Zamach samobójczy czy nieszczęśliwy wypadek. Dzisiejszej nocy wezwano Pogotowie ratunkowe na ul. Zieloną l. 187, gdzie zamieszkała 40-letnia Helena Bojko napiła się nafty. Po przepłukaniu jej żołądka pozostawiono ją w opiece domowej. Na razie nie ustalono, czy zachodzi tu wypadek zamachu samobójczego, czy też wypicie nafty nastąpiło przez omyłkę.

Basiówka ku czci Marszałka Piłsudskiego.

W Basiówce pow. Lwów odbyło się wczoraj uroczyste odsłonięcie głazu pamiątkowego ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Pomnik ten jest jednym z pierwszych pomników wzniesionych po śmierci Marszałka dla upamiętnienia miejsc związanych z historią Jego rycerskiego życia.

Na uroczystość przybył w imieniu wojewody lwowskiego naczelnik wydziału Krzywoszyński, starostowie powiatowi, lwowski Eckhardt i Gródecki Kasala, delegacja legionistów z prezesem Mysłakowskim, przedstawiciele szkolnictwa, sądownictwa oraz wielu organizacyj społecznych z powiatu lwowskiego i z pobliskiego miasta Szczerca, z Winnik przybył oddział strzelecki tamtejszej fabryki tytoniu z orkiestrą.

Nadto ściągnęły ze Lwowa i z okolic podlwowskich liczne rzesze i oddziały Strzelca, Straży pożarnej i młodzieży szkolnej.

Głaz pamiątkowy stanął ku upamiętnieniu, że w Basiówce w roku 1913 Wódz narodu odbywał ćwiczenia strzeleckie.

Przed głazem ustawionym wśród zieleni niedaleko stacji kolejowej na peryferiach wsi, przemówił starosta Eckhardt, po czym odsłonięcia dokonał naczelnik Krzywoszyński, oddając głaz pod opiekę wójta wsi Nawaria, Kasprowicza.

Imieniem komitetu ppłk. Zygmuntowicz zabrał głos, opisując odbyte tu ćwiczenia strzeleckie w latach 1913 i 1914 pod dowództwem Józefa Piłsudskiego i wspomniał udział w tych ćwiczeniach niektórych żyjących do dziś w tutejszych okolicach włościan.

Programu uroczystości dopełniły pieśni chórów wiejskich i dziecięcych oraz inscenizacja pod gołym niebem piosenki legionowej „Rozkwitały pęki..."

Nowy budynek Aeroklubu lwowskiego.

Wzmożona w ostatnich dwu latach działalność Aeroklubu lwowskiego odbiła się w sposób wybitny na wynikach osiągniętych przez Aeroklub lwowski w różnych zawodach i konkursach. Pierwsze miejsca na krajowych zawodach szybowcowych w Ustjanowej w r. 1935, jak również w bieżącym, zdobycie rekordów Polski na wysokość (pilot Kazimierz Antoniak 3.500 metrów ponad start) i odległości lotu w linii prostej (Bolesław Baranowski 330 klm) na szybowcach, oraz zdobycie pierwszych miejsc w ostatnim krajowym konkursie turystycznym (A. Szarek, J. Solak, R. Zwoliński), stawiają Aeroklub lwowski na czele klubów lotniczych całej Polski i świadczą najlepiej o pracy na polu sportowym.

Powiększająca się z roku na rok liczba narybku lotniczego — w chwili obecnej Aeroklub lwowski liczy 82 pilotów motorowych, a dalej wzrastająca ciągle liczba samolotów i szybowców, zmusiła Aeroklub do budowy nowych hangarów a wreszcie do budowy budynku własnego przeznaczonego na cele administracyjne, który wznosi się obecnie na terenie Aeroklubu na lotnisku, w Skniłowie. Nie mając na ten cel odpowiednich funduszów Zarząd Aeroklubu zwrócił się o pomoc do społeczeństwa. I tym razem akcja ta znalazła pełne zrozumienie a ofiarność obywateli i organizacyj gospodarczych przeszła najśmielsze oczekiwania. Koncern naftowy Małopolska ofiarował 150.000 sztuk cegieł, Zakłady Solvaj 5000 sztuk, zaś fabryki Portland cementu S. A. Wołyń 25.000 kg. cementu. Ponadto Klub otrzymał szereg różnych darów w naturze.

Dzięki poparciu prezesa Ottona Grossera oraz współpracy osób związanych z Aeroklubem, plany budynku zostały wykończone. W dniu 14 bm. w sobotę o godzinie 12-tej nastąpi uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod nowo powstający budynek. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele rządu, świata lotniczego, oraz przedstawiciele władz i urzędów we Lwowie.

Z wydawnictw.

Anna Borowikowa, Król Jaśmin i Czarny Władca, bajka.

Lieraturze dziecięcej przybyła nowa pisarka. Anna Borowikowa, laureatka konkursu I. K. C. (za powieść „Maska z Kaługi") zamierza, jak pisała w liście do naszej redakcji, poświęcić się również literaturze dla dzieci. Debiut jej na tym terenie uznać należy za udany. Jakkolwiek bajka wraca do starych tematów, opartych o fantazję, — pierwiastki pozytywne i podkład moralny odgrywają dominującą rolę. Przygody kota Milusia w fantastycznym świecie króla Jaśmina, apoteozy dobra i piękna oraz walki jego z Czarnym Władcą, symbolem zła, są interesujące, trzymają małego czytelnika w napięciu, a nuty bohaterstwa i poświęcenia nie pozostają bez głębszego wrażenia. Szkoda, że zamało humoru i kontrastów. W świecie bajek są to czynniki bardzo ważne, często niezbędne. Fantazja przetkana groteskowymi i diametralnymi połączeniami stworzy perełkę, która dziecko bawi i kształci, ucząc je rozumieć rzeczywistość przez jej zaprzeczenie, względnie ukazanie w odwrotnym zwierciedle. Nie wątpimy, że autorka w przyszłych swych bajkach fantastycznych elementy te silniej wykorzysta, ma po temu bowiem wszystkie dane i na powodzenie swych książeczek może liczyć; dzieci będą je chętnie czytały.

Jeszcze parę słów o wyglądzie książki. Wydanie staranne, druk duży, co szczególnie zasługuje na podkreślenie, ilustracje ładne, ale znaleźliśmy *dobre kilka* błędów drukarskich. Tego trzeba stanowczo unikać, szczególniej jeżeli chodzi o książeczkę dla dziecka 7—9 letniego, które dopiero zaczyna zaznajamiać się z książeczkami nieszkolnymi. **W.**

Dekoracja Odznaczonych we Lwowie.

Wczoraj w południe w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie odbyła się uroczystość dekoracji osób odznaczonych w dniu Święta Niepodległości, której dokonał p. wojewoda lwowski Belina Prażmowski w otoczeniu urzędników województwa z p. wicewojewodą Chmielewskim.

P. Wojewoda wręczył odznaczenia nadane przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej około 150 osobom.

P. wojewoda Belina Prażmowski w przemówieniu do odznaczonych złożył życzenia i wyraził przekonanie, że zebrani będą w dalszym ciągu pracować z całym poświęceniem dla dobra Państwa i obywateli.

W odpowiedzi odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski ks. profesor dr. Gerstman w imieniu odznaczonych podziękował panu wojewodzie i prosił o wyrażenie podziękowania najwyższym czynnikom.

Zjazd „Zarzewia" w Stanisławowie.

Przez dwa dni odbywał się w Stanisławowie zjazd b. członków „Zarzewia" z terenu Stanisławowszczyzny, członków b. tajnego Skautingu i Polskiej Drużyny Strzeleckiej. Do Stanisławowa przybyło kilkaset osób. „Zarzewiacy" wzięli udział w ogólnych uroczystościach z powodu Święta Niepodległości, wzięli udział w defiladzie, jako jedna z organizacyj społecznych, oraz w uroczystości nazwania jednej z ulic w Stanisławowie „ul. Zarzewie", gdzie prezydent m. Stanisławowa dr. Stroński wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając znaczenie przedwojennej pracy niepodległościowej na terenie Stanisławowa.

Wczoraj w południe w Teatrze im. Moniuszki odbyła się akademia, na której przemawiali: mgr. Uram, p. Gorzkowski i ppłk. dypl. Sosabowski, poświęcając szereg wspomnień organizacjom niepodległościowym i akcji przedwojennej.

Na akademii „Zarzewiaków" obecny był p. wojewoda stanisławowski gen. Pasławski, prez. dr. Stroński, delegacje wojskowe, przedstawiciele organizacyj społecznych.

Po południu odbyły się obrady członków organizacji „Zarzewie" pod przewodnictwem ppłk. Sosabowskiego, na których poruszono cały szereg spraw organizacyjnych i spraw dotyczących akcji społecznej i kulturalnej. Zjazd wysłał depesze powitalne do Pana Prezydenta, Marszałka Śmigłego Rydza, wicepremiera Kwiatkowskiego i prezesa NTA, dr. Hełczyńskiego.

Posiedzenie Lwowskiej Rady Wojewódzkiej.

P. wojewoda lwowski Belina-Prażmowski zwołał na dzień 26 listopada b. r. posiedzenie Lwowskiej Rady Wojewódzkiej, które odbędzie się o godzinie 10-tej w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Na porządku dziennym zostało umieszczone m. in. sprawozdanie p. Wojewody z działalności administracji państwowej, na obszarze województwa lwowskiego, za rok 1935-36, oraz dyskusja nad wnioskami, do których zgłoszenia uprawnieni są członkowie Rady Wojewódzkiej. Posiedzenie to będzie drugim kolejnym, od czasu zorganizowania samorządu terytorialnego i przeprowadzenia wyborów do wszystkich reprezentacji samorządowych na podstawie ustawy z roku 1925.

Giełda z dnia 12 listopada.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.90, Berlin 212.78, Amsterdam 286.40, Kopenhaga 115.94, Londyn 25.91, Nowy Jork czeki 5.31 i jedna czwarta, kabel 5.31 i trzy ósme, Oslo 130.20, Paryż 24.67, Praga 18.78, Sztokholm 133.70, Zurych 122.15, Wiedeń 99.20, Mediolan 28.02
Papiery wartościowe: 3 prc. inwest. 66, 5 prc. kolejowa 52.50, 6 prc. dolarowa 71.75, 7 prc. stabiliz. 482.50. **Akcje:** Bank Polski 111, Węgiel 16.50, Lilpop 14.80, Norblin 64, Ostrowiec 30, Starachowice 36, Haberbusch 40.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w mące i otrębach. Naogół ceny niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: rzepak ozimy 44.50—45.50. Inne kursy niezmienione.

Program radiowy.

Piątek, 13 listopada.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Pogadanka. 12.50 Dziennik południowy. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: „Młodzież lwowska przed mikrofonem". 16: Płyty. 16.15: Audycja dla chorych. 16.30: Koncert. 17: Felieton. 17.15: Koncert solistów. 17.50: „Encyklopedia mówiona". 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Pogadanka. 18.30: Płyty. 18.40: Skrzynka programowa. 18.50: „Nowiny leśne". 19: Recytacja prozy. 19.20: „Z pieśnią po kraju". 19.45: Fragment operowy. 20: Koncert symfoniczny. 22.30: Skecz. 22.45: Muzyka taneczna.

Wojska rządowe atakują.

Salamanka. 12 11. (PAT.) Komunikat urzędowy powstańczej armii północnej ogłoszony wczoraj o północy podaje: Na odcinku Madrytu atak nieprzyjacielski na nasze prawe skrzydło został z łatwością odparty. Nieprzyjaciel pozostawił na placu 52 zabitych. Lewe skrzydło wojsk rządowych usiłowało podjąć atak przy pomocy tanków i artylerii, lecz atak ten został odparty. Z naszych linij możemy zdać sobie sprawę z anarchii, panującej obecnie w stolicy. Pożary w środku miasta świadczą o ekscesach hord anarchistycznych. Ekscesy te wybuchają w strefach, które nie są pod ogniem naszych armat, uniemożliwiając nam w ten sposób zajęcie miasta z możliwie najmniejszymi szkodami. Na odcinku Guadalajara nieprzyjaciel, korzystając z mgły, podjął atak na Almadones. W kontrataku odparliśmy nieprzyjaciela, który pozostawił wielu zabitych.

Madryt. 12 11. (PAT.) Korespondent Havasa podaje, że front pod Madrytem wydaje się ustabilizowany. Rzeka Manzanares stanowić będzie, jak się zdaje, bazę wypadową dla przyszłych operacyj, które, zdaniem powstańców, będą decydujące. Operacje dzisiejsze ograniczają się do działania na skrzydłach. Chodzi o wyrównanie pozycyj na lewym brzegu rzeki i o zniszczenie fortyfikacyj nieprzyjacielskich na prawym brzegu Manzanares.

BANKIET NA CZEŚĆ MINISTRA BECKA.

Londyn. 12. 11. (PAT.) Rząd brytyjski podejmował w środę wieczorem ministra Becka i jego otoczenie oraz ambasadora Raczyńskiego i członków ambasady uroczystym bankietem, który odbył się w słynnej sali bankietowej Foreign Office. Rolę gospodarza pełnił z ramienia rządu min. Eden. W bankiecie, który zgromadził przeszło 50 osób, uczestniczyli członkowie rządu. City londyńską reprezentowało kilkunastu najwybitniejszych przedstawicieli z gubernatorem Banku angielskiego Montague Normanem na czele.

BURZA NAD ANGLIĄ.

Londyn. 12 11. (PAT.) U wybrzeży Anglii szaleje obecnie gwałtowna burza, idąca ze wschodu. Łodzie ratunkowe musiały wielokrotnie spieszyć z pomocą będącym w niebezpieczeństwie łodziom rybackim.

Hamburg. 12 11. (PAT.) Nad północną częścią Morza Niemieckiego oraz nad kanałem La Manche przeszła ub. nocy nowa silna burza. Szybkość wiatru nad kanałem wynosiła 130 klm. na godzinę. Cześć floty rybackiej zmuszona była wrócić do przystani.

ZGON POSŁA DR. THONA.

Kraków. 12 11. (PAT.) Dzisiaj popołudniu zmarł w Krakowie w 66-tym roku życia dr. Ozjasz Thon. Zmarły od wielu lat stał na czele żydostwa polskiego, które reprezentował przez 16 lat w sejmie Rzeczypospolitej, gdzie piastował godność prezesa Koła żydowskiego. Dr. Thon był m. in. członkiem komitetu wykonawczego światowej organizacji sjonistycznej oraz prezesem organizacji sjońskiej Zachodniej Małopolski i Śląska. Wybitny publicysta i dziennikarz był autorem szeregu rozpraw i dysertacyj naukowych. Zmarły był przez długi szereg lat rabinem postępowej gminy żydowskiej w Krakowie.

SKAZANIE TRZYKROTNEJ PODPALACZKI.

Rzeszów. (PAT. Przed sadem przysięgłych odpowiadała Ewa Pastułówna z Przewrotnego, oskarzona o trzykrotne podpalenie zabudowań Franciszka i Marii Ożogów, którego dopuściła się celem odwiedzenia swego b. narzeczonego Jana Chuchry. Podpalaczka przyznała się do winy i skazana została na karę 2 i pół lat więzienia. Rozprawie przewodniczył s. s. o. Garnowski, wotowali s. s. o. Dydek i Iwanicki, oskarżał prok. Gałkowski.

NOWY UTWÓR ZNAKOMITEGO RZESZOWSKIEGO DRAMATURGA.

Rzeszów. (PAT.) Jerzy Ostrowski, autor nagrodzonych na konkursie dramatycznym P. A. L. „Boguburców" ukończył obecnie nową sztukę pod tytułem „Despota", opartą na motywach z czasów Tyberiusza (pierwszy wiek po Chrystusie), posiadającą jednak dzięki metaforycznemu ujęciu szereg cech aktualnych. Sztukę tę wystawić ma wkrótce jeden z teatrów polskich

KARYGODNY WYBRYK MALCA.

Tarnopol. (PAT.) Niejaki Michał Huran, liczący lat 8, z Wierzbiatyna, pow. Buczacz, pasąc bydło przy torze kolejowym, rzucił kamieniem w okno pociągu osobowego, zdążającego z Monasterzysk w kierunku Buczacza i rozbił szybę w wagonie II. klasy, raniąc lekko siedzącego przy oknie kapitana Kobatę z Buczacza. Czynu tego dokonał chłopiec ze swawoli.

Aresztowanie speców niemieckich w Moskwie.

Moskwa. 12. 11. (PAT.) Według wiadomości oficjalnych w Moskwie aresztowano kilku specjalistów, obywateli niemieckich, oskarżonych o działalność antypaństwową. Władze sądowe prowadzą w tej sprawie śledztwo.

Korespondent P. A. T. dowiaduje się, ze źródeł urzędowych, że wśród aresztowanych znajduje się Otto Hoetsch, prof. uniwersytetu berlińskiego, wybitny znawca Europy wschodniej, prezes „Deutsche Gesellschaft für Studien der Ost-Europa". Prof. Hoetsch był rzecznikiem zbliżenia pomiędzy Rzeszą a Związkiem sowieckim, zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak politycznej. Oprócz Niemców aresztowano również podobno kilku Finlandczyków.

Paryż. 12. 11. (PAT.) Dzienniki podają dalsze szczeóły o aresztowaniach dokonanych w Moskwie.

„Le Matin" twierdzi, że władze sowieckie zamierzają oskarżyć aresztowanych o szpiegostwo i sabotaż na rzecz jednego z państw europejskich. Ambasador Rzeszy niemieckiej w Moskwie, który zwrócił się do Kremla o wyjaśnienia w sprawie aresztowania 5 obywateli niemieckich, otrzymał odpowiedź, że są oni przewódcami szerokiej rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej.

Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej.

Mowa Pana Prezydenta R. P., wygłoszona przez radio w dniu Święta Niepodległości dnia 11 listopada 1936 r. o godz. 17-ej:

Ośmnaście lat mija, jak z chwilą powrotu Wielkiego naszego Wodza z Magdeburga dokonało się wskrzeszenie naszej niepodległości.

Wielki to dzień w historii naszego Narodu. Z dniem tym związana jest odbudowa naszego Państwa, które przez przeszło stuletni okres zamarło było politycznie — podczas gdy naród rozdarty pomiędzy trzech zaborców prowadził żywot męczeński w niewoli. W dniu tym wymarzone nadzieje naszych ojców i dziadów, wielokrotnie porywających się do walki z ciemiężcami, wreszcie się ziściły.

Nic więc dziwnego, że rocznica jedenastego listopada jest nam ponad wszystkie droga i że obchodzimy ją najbardziej uroczyście.

Rocznica, którą dziś święcimy, jest ponadto na wieki nierozerwalnie związana z imieniem naszego Wielkiego Marszałka, w którym wszyscy uświadomieni obywatele widzą Wskrzesiciela Państwa Polskiego. Bez Jego geniuszu, bez Jego wieloletniego krwawego trudu, bez Jego nadludzkiej nieomal potęgi ducha zaiste trudnoby sobie wyobrazić odzyskanie naszej niepodległości. Jest więc dzisiejszy dzień nie tylko rocznicą wskrzeszenia Polski, ale i rocznicą wielkiego tryumfu jej Wskrzesiciela.

Z tych racji, dzień jedenasty listopada jest największym świętem Państwa.

Dzień ten niech będzie poświęcony radości odrodzonego życia narodowego. Niech będzie także dniem rozmyślań o zastępie bohaterów z Józefem Piłsudskim na czele, którym radosne to święto zawdzięczamy — rozmyślań, które nas samych podnosić i uszlachetniać będą.

Uroczystości 11 listopada w kraju.

Warszawa. 12. 11. (PAT.) Obchód Święta Niepodległości w całym kraju nacechowany był ogromną powagą i niezwykle tłumnym udziałem obywateli w licznych uroczystościach, które odbyły się tego dnia we wszystkich miejscowościach Rzeczypospolitej.

Uroczystość wręczenia buławy Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi odbiła się głośnym echem w całej Polsce, czego wyrazem były liczne uchwały i telegramy, wyrażające hołd dla nowego Marszałka. Wzorem poprzednich lat, Święto Niepodległości było dniem zbratania ludności cywilnej z wojskiem. Po nabożeństwach w świątyniach wszystkich wyznań, odbyły się defilady miejscowych garnizonów przed lokalnymi władzami. W defiladach wzięły również udział oddziały P. W. Maszerujące oddziały armii oraz Przysposobienia wojskowego były wszędzie spotykane z wielką serdecznością.

Poza tym odbyły się liczne poranki z okolicznościowymi przemówieniami, zaś w godzinach wieczornych uroczyste akademie, względnie specjalne przedstawienia z obchodem dnia związane. W szeregu miejscowości zainstalowano radioodbiorniki, przy których tłumnie zebrana publiczność wysłuchała przebiegu uroczystości, związanych z nadaniem godności Marszałka Polski gen. Śmigłemu-Rydzowi. Domy, nawet w małych osiedlach udekorowane były flagami państwowymi, miasta zaś iluminowane.

Święto Niepodległości na prowincji.

Tarnopol. (PAT.) Uroczystości związane z obchodem Święta Niepodległości w Tarnopolu rozpoczęły się dnia 10 listopada b. r. podniesieniem flagi państwowej na maszcie obok pomnika Marszałka Piłsudskiego na placu Dominikańskim w obecności przedstawicieli władz wojskowych z p. wicewojewodą H. Niepokulczyckim na czele i kompanii honorowej piechoty z przedstawicielami władz wojskowych na czele.

Tego samego dnia odbyło się w synagodze miejskiej o godz. 17.30 uroczyste nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem, wygłoszonym przez rabina Taubelesa, oraz capstrzyk z pochodami muzyki wojskowej i kolejowej przez ulice miasta.

Uroczystości w dniu 11 b. m. rozpoczęły się pobudką odegraną z wieży kościoła parafialnego przez Straż pożarną. O godz. 9-tej odbyły się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich trzech wyznań przy udziale licznie zebranej publiczności, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych i pocztów sztandarowych organizacyj społecznych polskich.

Po nabożeństwie odbyła się na pl. Dominikańskim przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego defilada oddziałów wojskowych garnizonu tarnopolskiego, odebrana przez ppłk. dypl. Paszkiewicza oraz defilada organizacyj społecznych i Przysposobienia wojskowego, odebrana przez przybyłego w międzyczasie do Tarnopola wojewodę tarnopolskiego dr. A. Biłyka. Po defiladzie odbyła się w sali sesyjnej urzędu wojewódzkiego tarnopolskiego dekoracja Krzyżem zasługi osób odznaczonych, dokonana przez p. wojewodę dr. Biłyka.

Uroczystości zostały zakończone akademią w sali „Sokoła" z okolicznościowym przemówieniem p. Eugeniusza Szpittala, prezesa Sokoła, oraz wysłaniem telegramu deklarującego gotowość poniesienia jak największych wysiłków dla budowy potęgi Polski i oddania obywatelskiego społeczeństwa rodzimej ziemi podolskiej Marszałka Śmigłego-Rydza na ręce Naczelnego Wodza.

Rzeszów. (PAT.) Przebieg Święta Niepodległości był wielką manifestacją patriotyzmu i aktem hołdu całego społeczeństwa dla Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. Dnia 10 b. m. w południe odbyło się uroczyste zaciągnięcie warty honorowej przy pomniku płk. Lisa-Kuli, o godz. 18-tej capstrzyk orkiestr wojskowych i kolejowej na ulicach miasta. O godz. 20-tej uroczysta akademia w „Sokole". Dnia 11 b. m. odbyła się rano pobudka, następnie uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, garnizonowym i synagodze, o godz. 11-tej zaś defilada wojska i oddziałów P. W., którą odebrał ppłk. Romacki oraz wicestarosta Lasocki. W nocy odbyła się wspaniała iluminacja ratusza; na frontowej ścianie umieszczono portret Naczelnego Wodza w otoku wężyków generalskich, a całą ścianę przybrano flagami, na bocznej ścianie znajdował się herb Rzeszowa, poza tym iluminowano również inne gmachy publiczne. Wszystkie domy ozdobiono flagami i nalepkami na oknach.

ROCZNICA ZAWIESZENIA BRONI.

Paryż. 12 11. (PAT.) Mimo deszczu padającego od samego rana, obchód 18-ej rocznicy zawieszenia broni zarówno w stolicy, jak i całej Francji miał przebieg bardzo uroczysty. Cała prasa poświęca dziś tej rocznicy szereg artykułów i wspomnień, powstrzymując się od codziennych walk i ataków politycznych.

Pola Elizejskie, gdzie odbywały się główne uroczystości, były udekorowane sztandarami francuskich prowincyj i kolonij z napisami przypominającymi ofiary, jakie poszczególne z nich poniosły podczas wojny. Również po raz pierwszy specjalną dekorację otrzymał Łuk triumfalny, przed którym wzniesiono olbrzymią kolumnę, górującą nawet nad samym Łukiem, z którego zwisał wielki sztandar trójkolorowy. Poza tym nowością była defilada 13 tysięcy dzieci szkolnych. Głównym punktem obchodu był hołd Nieznanemu Żołnierzowi, złożony przez prezydenta republiki.

NOWY KODEKS KARNY NIEMIECKI.

Berlin. 12 11. (PAT.) Rządowa komisja reformy prawa karnego zakończyła w tych dniach opracowanie projektu nowego kodeksu karnego Rzeszy.

Projekt zaczyna się wstępem, w którym stwierdzono, że niemieckie prawo karne przeniknięte być musi światopoglądem narodowo-socjalistycznym, zadaniem jego jest strzec honoru i wierności rasy i dziedzictwa, zdolności obronnej i siły roboczej, dyscypliny i ładu. Nacechowane być musi uznaniem zasady, że „pożytek wspólny idzie przed pożytkiem indywidualnym".

Specjalny dział poświęcono ochronie dziecka. Surowe kary przewidziane za maltretowanie dzieci. Za porywanie dzieci grozi kara śmierci.

Nowe prawo karne zajmuje się obszernie ochrona pracy i gospodarki. Specjalne przepisy karzą strajk i lokaut, marnowanie środków produkcji, zdradę tajemnic gospodarczych wobec zagranicy, złośliwą lichwę żywnościową.

Szereg nowych zasad zawierają przepisy kodeksu, dotyczące wymiaru kar.

Nowe prawo karne udziela wiele miejsca „ochronie czci". Ciężkie sankcje karne grożą za „spotwarzanie narodu niemieckiego". Obraza Fuehrera jest równoznaczna z obrazą całego narodu.

PREMIERA „NIEBOSKIEJ KOMEDII" W BUDAPESZCIE.

Budapeszt. 12 11. (PAT.) Wczoraj w dniu polskiego Święta Niepodległości odbyła się tu w węgierskim teatrze narodowym uroczysta premiera „Nieboskiej Komedii" Krasińskiego.

Salę teatru udekorowano barwami polskimi i węgierskimi. Przedstawienie zaszczycił swą obecnością regent Horthy z małżonką. W chwili, gdy zajął on miejsce w loży honorowej, orkiestra odegrała hymn polski, węgierski oraz Pierwszą Brygadę. Ze strony węgierskiej obecni byli na premierze poza tym premier Daranyi, min. oświaty Homan, sekretarze stanu w min. oświaty Tasmadi Nagy i baron Vlassicz, zastępca nieobecnego ministra Kanya, naczelnik wydziału MSZ. baron Villanyi, prezes Federacji stowarzyszeń polsko-węgierskich hr. Szechenyi, przedstawiciele miasta i stowarzyszeń polsko - węgierskich, liczni posłowie do parlamentu i członkowie izby wyższej oraz szereg wybitnych przedstawicieli węgierskiego świata kulturalnego i naukowego. Ze strony polskiej obecni byli charge d'affaires poselstwa RP. Mycielski, konsul Namysłowski oraz delegaci polscy: naczelnik wydziału sztuki ministerstwa WR. i OP. Zawistowski i dyr. Szyfman, personel placówek polskich oraz liczni przedstawiciele kolonii polskiej.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA POKOJU — SPEŁNIJ OBOWIĄZEK ZASIL F. O. N.

Cała Abisynia w rękach włoskich.

Rzym. 12. 11. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Addis Abeba, że zakończenie okresu deszczów rozwiało wszelkie iluzje, jakie pozostały jeszcze oddziałom abisyńskim, działającym przeciwko Włochom. W ciągu 40 dni pacyfikacja i okupacja całego obszaru Abisynii została w znacznej części zakończona. Dwie kolumny posuwają się szybko w rejonie Dzimme. Jedna z tych kolumn pod dowództwem gen. Geloso zbliża się już do Allata. Ras Desta, któremu grozi całkowite okrążenie, może obecnie ratować się jedynie ucieczką ku zachodowi.

———

Prasa szwedzka o Marszałku Śmigłym-Rydzu

Oslo. 12. 11. (PAT.) Dziennik „Nationen“ ogłasza długi artykuł o Marszałku Śmigłym-Rydzu, charakteryzując Naczelnego Wodza Armii polskiej jako męża stanu, który cieszy się nieograniczonym zaufaniem w narodzie.

Marszałek Śmigły - Rydz — pisze dziennik — jest osobliwością odgrywającą wielką rolę nietylko w Polsce, ale i na terenie międzynarodowym.

Operacje wojenne w Mongolii wewnętrznej

Pekin. 12. 11. (PAT.) Wobec wiadomości o walkach w prowincji Suijuan min. spraw wewnętrznych ogłasza, że Mongolia wewnętrzna i sąsiednie okręgi zostają na pewien czas zamknięte dla podróżnych. W strefie objętej operacjami wojennymi bawi około 150 misjonarzy Europejczyków.

Lawina runęła do fiordu

Oslo. 12. 11. (PAT.) W pobliżu jeziora Loen spadła olbrzymia lawina. Początkowo istniała obawa, iż zginęło pod zwałami śniegu kilku okolicznych mieszkańców. Jak obecnie stwierdzono, pogłoski te były bezpodstawne. Żadnych ofiar w ludziach nie było.

Protest Czerwonego Krzyża

Genewa. 12. 11. (PAT) Komitet Międzynarodowy Czerwonego Krzyża zwrócił się do władz w Madrycie, Barcelonie, Bilbao, Santander, Maladze i Salamance, bardzo ostro występując przeciwko braniu zakładników, co jest niezgodne ze sposobami prowadzenia wojny przez państwa cywilizowane.

Komitet domaga się zapewnienia zupełnej wolności kobietom, dzieciom, starcom, chorym oraz osobom, którym nie można zarzucić żadnej działalności politycznej.

MANIFESTACJE ANTYRZĄDOWE W KOLONIACH FRANCUSKICH W AFRYCE.

Trypolis. 12. 11. (PAT.) Manifestacje antyrządowe nie słabną. Doszło do krwawych starć. Tłum zaatakował posterunek policji oraz krążące po mieście patrole żandarmerii. Wobec tego zostało zmobilizowane wojsko, między którym a manifestantami doszło również do krwawego starcia. Po obu stronach padło wielu rannych.

Trypolis, 11. 11. (PAT) Strajk generalny trwa już z górą 2 tygodnie. Mając na widoku nieprzewidziane komplikacje, gen. Huntziger, komendant lewantyńskich wojsk francuskich zarządził pogotowie alarmowe garnizonu w Trypolisie. Gęste patrole strzelców libańskich krążą po całym mieście. Na żądanie komendanta garnizonu do Tryplisu przybyło kilkanaście samochodów pancernych oraz kompania wojska. Po wypadkach niedzielnych nastąpił chwilowy spokój.

WIELKA KATASTROFA LOTNICZA.

Rzym. 12 11. (PAT.) Agencja Stefani donosi o katastrofie lotniczej, jaka wydarzyła się w dniu wczorajszym. Samolot bombardujący, zaskoczony przez burzę, spadł na terenie wsi Rocca Gorga. Bezpośrednią przyczyną katastrofy było wytworzenie się sopli lodowych na sterze, co uniemożliwiło całkowicie lotnikom kontrolę nad samolotem. W katastrofie zginęło 2-ch podporuczników awiacji oraz 2-ch żołnierzy. Jeden żołnierz należący do załogi odniósł ciężkie rany. Uratował się jedynie tylko kapitan lotnik, który zdążył wyskoczyć ze spadającego samolotu ze spadochronem.

Podczas akcji ratunkowej nastąpił wybuch benzyny, a następnie pożar. 5 osób z pośród mieszkańców Rocca Gorga utraciło życie z powodu eksplozji. Kilka osób odniosło rany.

MAJOR FRANCO POJECHAŁ DO RZYMU.

Neapol. 12. 11. (PAT.) Major Ramon Franco przybył tu w dniu dzisiejszym udając się w tajnej misji do Rzymu.

SZKIELETY ŻOŁNIERZY NAPOLEOŃSKICH

Warszawa. 12. listopada. (P. A. T.) Z Wilna donoszą: We wsi Korolebce pow. wileńskiego, rolnik Kogacz wykopał 6 szkieltów ludzkich, dobrze zachowanych. Zachodzi przypuszczenie, że są to szkielety żołnierzy napoleońskich. Przy jednyw ze szkieletów znaleziono orła z czapki z blachy, wysokości 12 cm. Na tarczy orła znajduje się cyfra 53. Szkielety przeniesiono na cmentarz w Korolebcach.

WYJAZDY STUDENTÓW ZA GRANICĘ OGRANICZONE DO MINIMUM

Warszawa. 12 listopada. (P. A. T.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uregulowało sprawę wyjazdu za granicę studentów na studia i praktykę. Nowe zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ograniczają do minimum wyjazdy studentów za granicę na studia.

SKAZANIE MORDERCZYNI SIOSTRY

Tarnopol. 12. 11. (PAT.) W Złoczowie stanęła przed sądem Tekla Zwarycz oskarżona o zabójstwo swej siostry Stefanii, liczącej zaledwie 6 lat. W wyniku rozprawy Zwarycz skazana została na karę więzienia przez półtora roku.

———

UROCZYSTOŚCI HARCERSKIE W PRZEMYŚLU

Przemyśl. 12. 11. (PAT.) Z okazji 25-lecia założenia męskiej i żeńskiej przemyskiej drużyny harcerskiej odbyły się uroczystości rozpoczęte od uczczenia na cmentarzu pamięci męczenników poległych w walkach o niepodległość. Na grobowcu obrońców Przemyśla harcerze złożyli wieniec.

W kościele garnizonowym odprawiona została uroczysta Msza św. Na ratuszu przemyskim odbyła się akademia harcerska. W uroczystościach brali udział pułk. dypl. Sokół Szachin, przedstawiciel starostwa mgr. Biłogan, prezydent miasta Chrzanowski i w. i.

———

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 483/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 listopada 1936 o godz. 8-mej w Ochrymowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Stanisława Kozłowskiego, składających się z 6 jałówek czerwonych 1—2 lat, 14 świń białych 1—2 lat, 10 świń 6 m. białych, oszacowanych na łączną sumę 3.000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 24 października 1936. 3611K

II. Km. 48/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru II. obwieszcza, że dnia 15 grudnia 1936 o godz. 9.30 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej w Kozielnikach, objętej wyk. hip. L. 404 ks. gr. gm. kat. Kozielniki, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużnika Karoliny Mechaniszyn własnej a składającej się z pgr. lk. 393/1 o pow. 256 s. kw., na której znajduje się dom mieszkalny, czynszowy, parterowy, z mansardą, murowany, kryty blachą, komórka, ustęp, studnia i kanał oraz 14 szczepów, ocenionej na 15.769 zł. Cena wywołania wynosi 11.826 złotych 75 groszy. Rękojmię w wysokości 1.577 złotych winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. — Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 22 października 1936. 3613K

II. Km. 801/34. Strona zobowiązana: Jakób Hirsch Rebhun i Róża Rebhunowa w Rzeszowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Janiny Czarnkowej w Rzeszowie odbędzie się dnia 14 grudnia 1936 o godz. 12-tej przedpoł. w biurze Nr. 46 parter na zasadzie w Sądzie grodzkim w Rzeszowie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Rzeszów. Whl. 403. Oznaczenie realności: Realność ta stanowi parc. bud. lkat. 79/2 i 1287, oraz parcele gruntowe lkat. 142/2 ogród, 149/1 i 144/1 rolę o ogólnej powierzchni 3.848 mtr. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 31.947 zł. 86 gr. Najniższa oferta 15.973 zł. 93 gr. Do realności tej przynależny jest budynek mieszkalny, budynek gospodarczy murowany z cegły pokryty blachą pocynkowaną, budynek gospodarczy w części murowany i drewniany, stajnia z pruskiego muru, warstat ślusarski murowany kryty blachą z przynależnościami. Do realności whl. 403 ks. gr. gm. kat. Rzeszów należą następujące przynależności: budynek mieszkalny, dwa budynki gospodarcze, warstat ślusarski z przynależnościami i stajnie, oszacowane na 8.011 zł. 86 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sadu zamieszkałego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II.
Rzeszów, 31 sierpnia 1936. 3612K

VI. Km. 1528, 1444, 1719, 2325, 1888/36 i 1405/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru VI. Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 listopada 1936 o godz. 9.30 we Lwowie ul. Kurkowa 32, dnia 19 listopada 1936 o godz. 11.30 przy ul. Skarbkowskiej 15, 23 listopada 1936 o godz. 9-tej przy ul. Ormiańskiej 18, 24 listopada 1936 o godz. 12-tej przy ul. Łyczakowskiej 7, 27 listopada 1936 o godz. 10.30 przy ul. Czarneckiego 32 i 2 grudnia 1936 o godz. 12-tej przy ul. Ormiańskiej 18, odbędzie się licytacja ruchomości, składających się: urządzeń domowych, dywanu smyrna, odkurzacza „Electrolux“, trumien, koni, karawanów, urządzenia biurowego, maszyny do pisania Underwood. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 12 listopada 1936. 3616K

Km. 658/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Kozowej na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 listopada 1936 o godz. 9-tej w Kalnem odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Geni Goldman, składających się z 20 kóp żyta, 30 kóp pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kozowa, 10 listopada 1936. 3615K

UPADŁOŚCI.

I S 6/29. Konkurs do majątku krydatariusza firmy H. Mendelsohn dom spedycyjny i komisowy w Krakowie S 6/29 zostaje po rozdziale majątku masy w myśl § 139 o. k. zniesiony.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 10 października 1936. 3609

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

T. 48/36. Bazyli Borodaj, syn Szymona, urodzony 25 lutego 1896 w Ostrowie, pow. Tarnopol, powołany 1914 do armii austriackiej zaginął, jako uczestnik wojny na froncie włoskim. Na prośbę ojca zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 5 października 1936. 3608

T. 39/36. Józef Topolnicki, syn Michała i Marii, urodzony 16 sierpnia 1896 w Pantalisze powiat Trembowla i tam zamieszkały, powołany 1917 roku do armii austriackiej zaginął na froncie włoskim w lecie 1918. Na prośbę matki zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 23 września 1936. 3607

T. 17/36. Wiktor Zawerucha, syn Joachima i Anny, urodzony 23 stycznia 1894 w Brykuli starej pow. Trembowla, w lecie 1922 wyjechał do Rosji i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Na prośbę szwagra zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 15 września 1936. 3606

T. 46/36. Stefan Kucynda z Radoszyc zaginął na froncie włoskim. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział zamiejscowy w Sanoku.
Sanok, dnia 27 października 1936. 3605

T. 44/36. Józef Koźma z Nowotańca zmarł w niewoli bolszewickiej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 3 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd okręgowy w Jaśle
Wydział zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 10 października 1936. 3604

T. 33/34. Estera Meller, córka Abrahama urodzona w Wujskiem zaginęła. Wzywa się o udzielenie wiadomości o niej do 1-go roku. Chodzi o uznanie jej za zmarłą.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 11 stycznia 1935. 3603

T. 28/35. Michał Ficula z Daliowej internowany i wywieziony do Austrii, miał umrzeć. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 13 listopada 1935. 3602

T. 48/36. Edykt. Ilko Eliasz Typusiak s. Wasyla, urodzony 29 lipca 1895 r., zamieszkały w Pasiecznej powiat Nadwórna, wyruszył na wojnę w roku 1915, a ostatnia wiadomość o nim, że dostał się do szpitala w Kijowie pochodzi z roku 1916, od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Wobec tego Sąd 1) zarządza na wniosek Iwana Typusiaka s. Wasyla o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, postępowanie celem uznania jej za zmarłą, a zarazem ogłasza wezwanie, aby Sądowi albo Piotrowi Hryciukowi s. Jeleny w Pasiecznej, którego Sąd ustanawia kuratorem nieobecnego udzielono wiadomości o zaginionym, 2) i wzywa Ilka (Eliasza) Typusiaka, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 30 lipca 1936. 3610

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

URZĄD STANU CYWILNEGO
na obwód miejski Krotoszyn

Nr. listy zap. 87/36.

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Mikołaj Jaworski, ogniomistrz zawodowy 12 pułku kresowego artylerii lekkiej, stanu wolnego, zamieszkały w Złoczowie, syn rolnika Jana Jaworskiego i tegoż małżonki Marii z domu Juzwa, zamieszkałych w Berezowicy Małej powiat Zbaraż, 2. Czesława, Anna Strasburger ówna, stanu wolnego, zamieszkała w Krotoszynie, Gorzupska 10, córka oprawcy Teodora Strasburgera i tegoż małżonki Jadwigi z Gałeckich, zamieszkałych w Krotoszynie, ulica Gorzupska 10, pragną zawrzeć związek małżeński.

Krotoszyn, dnia 6 listopada 1936 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego
w zastępstwie
St. Michałek. 3614

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.